

Sygn. akt VI GC 1076/15 upr/3

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2017 r.

Sąd Rejonowy w Tychach Wydział VI Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Jolanta Brzęk

Protokolant: stażysta Monika Kucharczyk

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2017 r. w Tychach

na rozprawie

sprawy z powództwa:

M. G.

przeciwko:

S. T.

o zapłatę

- 1) oddala powództwo w całości;
- 2) nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – kasy tutejszego Sądu kwotę 2 704,49 zł (dwa tysiące siedemset cztery złote czterdzieści dziewięć groszy) tytułem wynagrodzenia biegłego tymczasowo poniesionego przez Skarb Państwa.

SSR Jolanta Brzęk

Sygn. akt VI GC 1076/15/3

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 sierpnia 2015 r. powód M. G. wniósł o zasądzenie od pozwanego S. T. kwoty 2 808,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty i kosztami postępowania.

W uzasadnieniu powód wskazał, że strony zawarły umowę o roboty budowlane, która zobowiązywała pozwanego do wykonania zgodnie z przekazaną dokumentacją techniczną, budynku na działce w O. przy ul. (...). Wartość prac objętych w/w umową strony ustaliły na 43 200,00 zł netto. Wynagrodzenie miało nastąpić w trzech ratach, po zakończeniu każdego etapu prac. Wyjaśnił, że pozwany po wykonaniu I etapu prac złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy zarzucając naruszenie postanowień umownych. Powód podniósł, że pozwany nie wykonał rozszalowania stropu, pomimo iż zgodnie z zasadami sztuki budowlanej – czynność ta powinna zostać wykonana w ramach I etapu prac, za które pozwany otrzymał pełne wynagrodzenie. Wskazał, że uwagi na brak reakcji ze strony pozwanego, został zmuszony do zlecenia wykonania demontażu szalunków innemu podmiotowi, którego koszt wyniósł 2 160,00 zł. Powód nadto podniósł, że zgodnie z dokumentacją projektową, schody miały mieć kształt półokrągły, a nie prosty jak wykonał pozwany. Powód zareklamował prawidłowość wykonanych prac pod rygorem ich dostosowania na koszt

pozwanego. Powód z uwagi na brak reakcji pozwanego wykonał opisane wyżej prace po czym wystawił fakturę na kwotę 648,00 zł. Pozwany jednak nie zapłacił.

W dniu 5 października 2015 roku Sąd Rejonowy w Tychach Wydział VI Gospodarczy wydał w sprawie VI GNC 2104/15/5 nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

W przepisany terminie pozwany S. T. wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty zaskarżając go w całości, wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, że strony łączyła umowa umowę o roboty budowlane, która dotyczyła budynku na działce w O. przy ul. (...). Pozwany przyznał również, że złożył powodowi oświadczenie o odstąpieniu od umowy, wskazując m.in. na notoryczne naruszanie przez powoda zapisów umowy, tj. w zakresie niedostarczania na czas materiałów niezbędnych do prowadzenia przez pozwanego prac związanych z wykonaniem etapu. Pozwany nadto wskazał, że w dniu 6 marca 2015 r. został przeprowadzony odbiór I etapu prac przez kierownika budowy oraz sporządzony protokół odbioru, w którym nie ma żadnych uwag czy zastrzeżeń w kwestii wykonanych prac. Pozwany nadto wskazał, że sporne rozszalowanie zgodnie z zasadami sztuki budowlanej może nastąpić nie wcześniej niż po upływie 28 dni od zalania stropu betonem. Pozwany podniósł, że zgodnie z ustaleniami stron prace w/w zakresie miały nastąpić przy pracach związanych z III etapem, do których nie doszło z winy powoda. Pozwany nadto podniósł, że wszystkie prace związane z kształtem schodów zostały wykonane prawidłowo.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 13 lutego 2015 r. strony zawarły umowę o roboty budowlane, która zobowiązywała pozwanego do wykonania zgodnie z przekazaną dokumentacją techniczną, budynku na działce w O. przy ul. (...). Teren budowy miał zostać przekazany w terminie do 23 lutego 2015 r., natomiast zakończenie prac do 20 kwietnia 2015 r. Wartość prac objętych w/w umową strony ustaliły na 43 200,00 zł netto. Wynagrodzenie miało nastąpić w trzech ratach, po zakończeniu każdego etapu prac. Etap I wyceniony na kwotę 14 200,00 zł netto obejmował strop: strop wg projektu, kominy od poziomu O, nadproża nad bramą garażową i wejściem głównym, dwa słupy przy wjeździe do garażu oraz jeden słup do konstrukcji dachu. Etap II wyceniony na kwotę 14 000,00 zł netto obejmował podmurówkę ścian zewnętrznych szczytowych, nadproża drzwiowe i okienne, część komina, konstrukcja dachu, obróbka krokwi, nadbitka. Etap III wyceniony na kwotę 15 000,00 zł netto obejmował pokrycie dachowe: folia paroprzepuszczalna, pokrycie dachu, wyłaz dachowy, okna dachowe, okucia kominów z blachy stalowej w kolorze dachówki, okucia koszy z blachy stalowej w kolorze dachów, kominy, kominy nad połacią wykończone tynkiem lub cegłą klinkierową, kominy wentylacyjne wg projektu, orynnowanie, dokończenie ścian działowych. Wyplata wskazanych kwot miała nastąpić w dniu zakończenia poszczególnego etapu po podpisaniu protokołu odbioru. Kierownikiem budowy został J. D.. Powód zobowiązał się własnym zakresem dostarczać na czas materiały niezbędne do wykonywania poszczególnych etapów budowy. Pozwana zobowiązała się wykonać roboty zgodnie z dostarczoną dokumentacją i sztuką budowlaną oraz zasadami BHP.

Dowód: umowa (k.11-13), (...) powoda (k.14-15), (...) pozwanego (k.16), zeznania świadka J. D. (k.107-111), zeznania pozwanego S. T. (k.120-122), zeznania świadka J. T. (k.84-85), zeznania powoda M. G. (k.117-120).

Pozwanemu została przekazana dokumentacja projektowa. Pozwany przystąpił do wykonywania umowy. W dniu 6 marca 2015 r. nastąpił odbiór przez wykonawcę I etapu prac. W protokole nie poczyniono żadnych zastrzeżeń ani uwag. I etap pracy został wykonany przez pozwanego w całości zgodnie z umową i projektem. Powód po naciskach kierownika budowy (a zarazem inwestora) J. D. zapłacił pozwanemu za I etap prac. Pozwany wykonał schody zgodnie z dokumentacją projektową. Powód opóźnił się z dostarczaniem materiału na budowę.

Dowód: umowa (k.11-13), zeznania świadka J. D. (k.107-111), zeznania pozwanego S. T. (k.120-122), zeznania świadka J. T. (k.84-85), konstrukcja stropu (k.62,31), protokół odbioru (k.50), faktura (k.51).

R. na budynku na działce w O. przy ul. (...) zgodnie z zasadami sztuki budowlanej mogło nastąpić nie wcześniej niż po upływie 28 dni od zalania stropu betonu. Zabetonowanie nastąpiło 6 marca 2015 r. Strony poczyniły ustalenia, że prace związane z rozszalowaniem nastąpią przy pracach związanych z III etapem.

Dowód: umowa (k.11-13), zeznania świadka J. D. (k.107-111), zeznania pozwanego S. T. (k.120-122), pisemna opinia biegłego sądowego K. M. (k.141-158), ustna uzupełniająca opinia biegłego sądowego K. M. (k.186-187), zeznania świadka J. T. (k.84-85).

Pismem z dnia 7 marca 2015 r. pozwany w trybie natychmiastowym odstąpił od umowy z uwagi na naruszenie postanowień umowy przez powoda. Strony następnie prowadziły liczną korespondencje.

Dowód: odstąpienie od umowy (k.47) wraz z potwierdzeniem nadania (k.48-49), pisma stron (k.17-18,20-21,52,54-55,57-58,60,63) wraz z potwierdzeniem nadania (k.20,22,53,56,59,61,64), umowa (k.11-13), zeznania pozwanego S. T. (k.120-122), zeznania świadka J. T. (k.84-85), zeznania powoda M. G. (k.117-120).

W dniu 14 kwietnia 2015 r. J. S. wystawił na rzecz M. G. fakturę VAT (...) na kwotę 2 160,00 zł tytułem wykonania usługi demontażu szalunków ze stropu, na budynku w O. przy ul. (...).

W dniu 3 czerwca 2015 r. J. S. wystawił na rzecz M. G. fakturę VAT (...) na kwotę 648,00 zł tytułem wykonania usługi zaszalowania łuków przy schodach, na budynku w O. przy ul. (...). Powód wystosował do pozwanego wezwanie do zapłaty w/w kwot.

Dowód: faktury VAT (k.28,99), wezwanie do zapłaty (k.23,-24,29) wraz z potwierdzeniem nadania (k.25,30).

Powyższe ustalenia poczynione zostały w oparciu o powołane dowody z dokumentów, które Sąd uznał za wiarygodne w całości. Należy podkreślić, że strony nie zakwestionowały wiarygodności ani autentyczności powołanych dokumentów.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków: J. D. (k.107-111), J. T. (k.84-85) oraz pozwanego S. T. (k.120-122), uznając je za w pełni wiarygodne, logiczne, konsekwentne, spójne oraz zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Jeżeli chodzi o zeznania powoda M. G. (k.117-120) to Sąd dał im wiarę jedynie częściowo o ile nie były one sprzeczne z zeznaniami pozostałych świadków i strony pozwanej oraz dowodami z dokumentów. Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda odnośnie twierdzeń, co do faktycznie poczynienia ustaleń w zakresie związanym z rozszalowaniem, a także niezgodności wykonanych przez pozwanego schodów z przedłożonym projektem. W ocenie Sądu były one niewiarygodne w świetle pozostałych zeznań świadków i strony pozwanej, dowodów z dokumentów oraz dowodu z opinii biegłego sądowego

Sąd oparł się na opiniach pisemnej i ustnej biegłego sądowego K. M.. Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z 7 listopada 2000 roku (sygn. akt: I CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 4 poz. 64) opinia biegłego podlega ocenie – przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. – na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z 15 listopada 2002 roku, V CKN 1354/00).

Kierując się powyższymi wytycznymi i biorąc pod uwagę pozostały materiał dowodowy sprawy Sąd uznał za przekonującą i w konsekwencji mającą zasadnicze znaczenie dla definitywnego rozstrzygnięcia sprawy opinię ww. biegłego. Należy zauważyć, że biegły ten dysponuje odpowiednią wiedzą dla sporządzenia przedmiotowej opinii i składania w tym zakresie zeznań, czego strony nie kwestionowały. Sąd nie miał zatem żadnych zastrzeżeń do metody jej opracowania. Przedmiotowa opinia jest rzetelna, fachowa i czyni zadość postawionej tezie dowodowej. Wnioski końcowe pisemnej opinii zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i zostały należycie umotywowane.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo wytoczone w niniejszej sprawie przez M. G. przeciwko S. T. nie zasługiwało na uwzględnienie w żadnej mierze.

Powód jako podstawę prawną swojego żądania wywodził wskazując na odpowiedzialność kontraktową (art. 471 k.c.). Powód podnosił, że zgodnie z łączącą strony umową pozwany zobligowany był do rozszalowania stropu, a także do wykonania schodów o półokrągłym kształcie, czego nie uczynił, co spowodowało konieczność zlecenia naprawienia źle wykonanych bądź niewykonanych prac innemu wykonawcy, których koszt wyraża kwota dochodzona pozwem.

Pozwany natomiast kwestionował zasadność powództwa w całości wskazując, iż wszystkie wykonane przez niego prace (zlecone przez powódkę), przeprowadzone zostały z najwyższą starannością, co potwierdza przeprowadzony odbiór I etapu prac przez kierownika budowy oraz sporządzony protokół odbioru, w którym nie ma żadnych uwag czy zastrzeżeń w kwestii wykonanych prac. Pozwany nadto wskazywał, że sporne rozszalowanie zgodnie z zasadami sztuki budowlanej może nastąpić nie wcześniej niż po upływie 28 dni od zalania stropu betonem. Pozwany podniósł, że zgodnie z ustaleniami stron prace w/w zakresie miały nastąpić przy pracach związanych z III etapem, do których nie doszło z winy powoda. Pozwany nadto podniósł, że wszystkie prace związane z kształtem schodów zostały wykonane prawidłowo.

W pierwszej kolejności należy wskazać na treść przepisu art. 471 k.c., zgodnie z którym dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Artykuł 471 k.c. nie stanowi samodzielnej podstawy odpowiedzialności kontraktowej. Nie jest on także samodzielną podstawą dla zasądzenia od dłużnika odszkodowania. Zawsze musi on występować w powiązaniu z innymi przepisami kodeksu cywilnego określającymi treść naruszonego zobowiązania i okoliczności, za jakie dłużnik odpowiada. Przesłankami odpowiedzialności kontraktowej w ogólności są: niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, będące następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność; szkoda po stronie wierzyciela; związek przyczynowy między zdarzeniem w postaci niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania a szkodą. Jako nienależyte wykonanie zobowiązania należy kwalifikować dwie sytuacje: po pierwsze, gdy doszło do niewykonania jednego z obowiązków spoczywających na dłużniku, który nie był funkcjonalnie związany z długiem i nie składał się na świadczenie, albo, po drugie, gdy doszło do nienależytego spełnienia świadczenia, czyli dłużnik nie wykonał choćby jednego z obowiązków funkcjonalnie związanych z długiem, lecz świadczenie nie utraciło dla wierzyciela znaczenia ze względu na cel, jaki miał w wykonaniu zobowiązania (zob. (...), Pojęcie, s. 199 i n. z konkluzją na s. 203). Wymaga jednak podkreślenia, że samo naruszenie zobowiązania przez dłużnika nie rodzi jeszcze jego odpowiedzialności kontraktowej. Konieczne jest bowiem jeszcze to, aby naruszenie było spowodowane okolicznościami, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Jeżeli zakres odpowiedzialności dłużnika nie jest zmodyfikowany przez ustawę, czynność prawną lub umowę, to okolicznością, za którą dłużnik jest odpowiedzialny, jest niezachowanie przez niego należytej staranności (zgodnie z brzmieniem art. 472 k.c.). Stąd można twierdzić, że odpowiedzialność kontraktowa jest odpowiedzialnością opartą na zasadzie winy. Z kolei, zagadnienie związku przyczynowego nie jest samodzielnie uregulowane na tle art. 471 k.c. W tym zakresie zastosowanie znajduje więc art. 361 § 1 k.c. Między zdarzeniem polegającym na niewykonaniu lub nienależytym wykonaniu zobowiązania a szkodą musi więc istnieć adekwatny związek przyczynowy.

Przepis art. 471 k.c. stanowi ogólną podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej dłużnika, natomiast przepisy regulujące poszczególne stosunki zobowiązaniowe mogą w odmienny sposób regulować uprawnienia przysługujące wierzycielowi w przypadku nienależytego wykonania zobowiązania przez dłużnika oraz zasady tej odpowiedzialności.

Poza sporem było, że dniu 13 lutego 2015 r. strony zawarły umowę o roboty budowlane, która zobowiązywała pozwanego do wykonania zgodnie z przekazaną dokumentacją techniczną, budynku na działce w O. przy ul. (...), a także fakt, że została ona wypowiedziana przez pozwanego w dniu 7 marca 2015 r.

W sprawie istotnym jest, że ciężar wykazania powyższych przesłanek, w tym także winy pozwanego spoczywała na powodzie, na podstawie art. 6 k. c. Należy wskazać, że zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na stronie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Uwzględniając treść art. 6 k.c. trzeba stwierdzić, że do osoby występującej z pozwem należy udowodnienie faktów pozytywnych, które stanowią podstawę powództwa, gdyż z faktów tych wywodzi ona swoje prawo. Do przeciwnika natomiast należy wykazanie okoliczności niweczących to prawo lub uniemożliwiających jego powstanie (wyrok SN z dnia 19 listopada 1997 r. I PKN 375/97). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.) (wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 r. I CKU 45/96). Innymi słowy na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie, a na stronie pozwanej obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających jej wnioski o oddalenie powództwa. Zgodnie z art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one, a nie Sąd, są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik (tak uzasadnienie wyroku SN z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96; wyrok SN z dnia 7 marca 1997 r., II CKN 70/96; uzasadnienie wyroku SN z dnia 16 grudnia 1997 r., II UKN 406/97; wyrok SN z dnia 15 grudnia 1998 r., I CKN 944/97; wyrok SN z dnia 7 lipca 1999 r., II CKN 417/98; uzasadnienie wyroku SN z dnia 15 lipca 1999 r., I CKN 415/99; wyrok SN z dnia 7 października 1998 r., II UKN 244/98; postanowienie SN z dnia 28 września 1999 r., II CKN 269/99; uzasadnienie wyroku SN z dnia 11 października 2000 r., II UKN 33/00). Przepisy art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. wskazują, iż to na stronach ciąży obowiązek wykazywania swoich twierdzeń. Rola sądu w zakresie dowodzenia w postępowaniu cywilnym procesowym, sprowadza się – co do zasady – jedynie do oceny złożonego przez strony materiału dowodowego, o ile jest on dopuszczalny i zawnioskowany w należyty terminie. Zaznaczyć należy, iż dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony (ani materialno-prawnym, ani procesowym), a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym. Nie istnieje zatem żadna możliwość egzekwowania od strony aktywności w sferze dowodowej – sąd nie może nakazać czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu. Jedynie od woli strony zależy, jakie dowody zostaną przez sąd przeprowadzone. Przeciwno stronie natomiast – co wynika z art. 6 k.c. – skierują się ujemne następstwa jej pasywnej postawy. Fakty nieudowodnione zostaną pominięte i nie wywołają skutków prawnych z nimi związanych, co ostatecznie może prowadzić do przegrania procesu.

Sąd po analizie materiału zgromadzonego w sprawie stoi na stanowisku, że Powód nie wykazał ponad wszelką wątpliwość - zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu z art. 6 k.c. i 232 k.p.c., że rozszalowanie na budynku na działce w O. przy ul. (...) objęte było I etapem prac wykonanych przez pozwanego nadto nie wykazał niezgodności wykonanych przez pozwanego schodów z przedłożonym projektem.

Należy wskazać, że również z opinii biegłego sporządzonej na potrzeby niniejszego postępowania, rozszalowanie na budynku na działce w O. przy ul. (...) zgodnie z zasadami sztuki budowlanej mogło nastąpić nie wcześniej niż po upływie 28 dni od zalania stropu betonu. Jak wynika z dokumentów zabetonowanie nastąpiło 6 marca 2015 r. Zatem mając na uwadze fakt, że prace były podzielone na 3 etapy a zakończenie prac miało nastąpić 20 kwietnia 2015 r. niemożliwym jest aby rozszalowanie wchodziło w zakres I etapu. Co również potwierdza podpisany przez inwestora (zarazem kierownika budowy) J. D. protokół odbioru, który nie zawiera żadnych zastrzeżeń. Logicznym jest, że gdyby faktycznie wchodziło by to w zakres I etapu, to w uwagach zastrzeżono by konieczność wykonania tychże prac.

Zatem mając powyższe na uwadze oraz jednoznaczne stanowisko strony pozwanej Sąd przyjmuje, że strony poczyniły ustalenia, że prace związane z rozszalowaniem nastąpią przy pracach związanych z III etapem. Zatem powód nie może domagać od pozwanego zapłaty za fakturę VAT (...) wystawioną na kwotę 2 160,00 zł, gdyż prace te objęte były III etapem prac, których pozwany nie mógł już wykonać, bo wypowiedział powodowi umowę z dniem 7 marca 2015 r.

Nadto powód również nie wykazał niezgodności wykonanych przez pozwanego schodów z przedłożonym mu projektem. Należy zwrócić uwagę, że powód pomimo dwukrotnie ustalonych terminów wizji budynku nie umożliwił wejścia do budynku, a w związku z tym niemożliwym było dokonanie oględzin schodów i stwierdzenia czy zostały one

wykonane zgodnie z dokumentacją. Nie mniej materiał zgromadzony w sprawie w tym zeznania J. D. (kierownika budowy) potwierdzają, że pozwany wykonał schody zgodnie z dokumentacją projektową.

Wobec powyższego należy stwierdzić, że powód nie doznał żadnej szkody.

Skoro po stronie powodowej nie powstała żadna szkoda będąca przesłanką roszczenia opartego na przepisach art. 471 k.c., roszczenie powoda oparte na tym przepisie nie znajduje podstaw.

Powódka nie sprostала wymaganiom określonym w art. 6 k.c. i nie wykazała okoliczności uzasadniających przyjęcie odpowiedzialności pozwanego na podstawie stosunku zobowiązaniowego (art. 471 k.c.),

W konsekwencji Sąd uznał dochodzone pozwem roszczenie za nie udowodnione tak co zasady, jak i co do wysokości.

Mając na uwadze powyższe okoliczności faktyczne i rozważania powództwo w punkcie pierwszym wyroku oddalono.

Rozstrzygnięcie kosztach zapadło na podstawie art. 98 k.p.c. i nast. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Oddalono zatem powództwo również w zakresie zwrotu kosztów procesu. Pozwany nie poniósł kosztów, zatem nie zasadzono na jego rzecz żadnej kwoty tytułem kosztów.

O tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa wydatkach orzeczono w punkcie 2 wyroku na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zgodnie, z którym kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, Sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Sąd w punkcie 2 wyroku nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2 704,49 zł tytułem wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa. Kwota ta stanowi koszty powstałe z konieczności przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego.

SSR Jolanta Brzęk